

Sygn. akt II Ka 200/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2017r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Rudnik

Protokolant: sekr. sąd. Monika Szukalska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Sieradzu Agnieszki Czajkowskiej oraz oskarżyciela publicznego z Urzędu Skarbowego w Sieradzu M. K.

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2017r.

sprawy **R. K.**

oskarżonego o przestępstwo skarbowe z art. 77 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks oraz wykroczenia skarbowe z art. 57 § 1 kks na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 24 kwietnia 2017r. wydanego w sprawie II K 664/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że orzeczoną w punkcie 2 łącznie karę grzywny obniża z 4.000 (czterech tysięcy) złotych do 2.000 (dwóch tysięcy) złotych,
2. w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 395 (trzysta dziewięćdziesiąt pięć) złotych tytułem opłaty za obie instancje oraz kwotę 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z postępowaniem odwoławczym.

Sygn. akt II Ka 200/17

UZASADNIENIE

R. K. został oskarżony o to, że:

- w okresie od 20 lutego 2015r. do 20 stycznia 2016r. w S. woj. (...) prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą (...) R. K. z siedzibą w S. przy ul. (...) jako płatnik podatku dochodowego od osób fizycznych, działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu tego samego zamiaru, wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 26.07.1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych nie przekazał na rachunek Urzędu Skarbowego w S., w terminie do 20 dnia miesiąca następującego po miesiącu w którym pobrał podatek od wynagrodzeń za: styczeń, luty, marzec, kwiecień, maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, październik, listopad, grudzień 2015r. w łącznej kwocie 73.778 zł,

tj. o przestępstwo skarbowe z art. 77 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks,

- w okresie od 25 grudnia 2015r., do 13 kwietnia 2016r. W S. woj. (...) prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą (...) R. K. z siedzibą w S. przy ul. (...) uporczywie nie wpłaca na konto Urzędu Skarbowego w S. w terminie do 25 dnia miesiąca następującego po miesiącu w którym powstał obowiązek podatkowy podatku od towarów

i usług za: listopad, grudzień 2015r. styczeń, luty, marzec 2016r. przez co uchylił się od uiszczenia w terminie podatku VAT w kwocie 350.121 zł, naruszył przepis art. 103 ust 1 ustawy o podatku od towarów,

tj. o wykroczenie skarbowe z art. 57 § 1 kks,

- w okresie od 30 kwietnia 2016r. do 27 czerwca 2016r. w S., wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 45 ust 4 ustawy z dnia 26.07.1991r. o podatku dochodowym od osób fizycznych uporczywie nie wpłaca na konto organu podatkowego podatku dochodowego za 2015r. wynikającego z zeznania PIT-361 termin zapłaty którego minął w dniu 30.04.2016r., przez co uchylił się od uiszczenia podatku w kwocie 114.726 zł,

tj. o wykroczenie skarbowe z art. 57 § 1 kks.

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2017 roku wydanym w sprawie II K 664/16 Sąd Rejonowy w Sieradzu uznał oskarżonego R. K. za winnego dokonania zarzucanego mu w pkt I czynu wyczerpującego dyspozycję art. 77 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks i za ten czyn na podstawie art. 77 § 2 kks wymierzył mu karę 30 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 65 złotych. Ponadto Sąd I instancji w miejsce czynów zarzucanych oskarżonemu w pkt II i III uznał oskarżonego za winnego wykroczeń skarbowych wyczerpujących dyspozycję art. 57 § 1 kks, z tym, że przyjął, iż czynu zarzucanego mu w pkt II oskarżony dopuścił się w ten sposób, że w okresie od 25 grudnia 2015 r. do 25 lipca 2016 r. w S. woj. (...) prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą (...) R. K. z siedzibą w S. przy ul. (...) uporczywie nie wpłacał na konto Urzędu Skarbowego w S. w terminie do 25 dnia miesiąca następującego po miesiącu w którym powstał obowiązek podatkowy podatku od towarów i usług za: listopad, grudzień 2015r. styczeń, luty, marzec, kwiecień, maj, czerwiec 2016r. przez co uchylił się od uiszczenia w terminie podatku VAT w kwocie 460.480,10 zł, czym naruszył przepis art. 103 ust. 1 ustawy o podatku od towarów i za te czyny na podstawie art. 57 § 1 kks w zw. z art. 50 § 1 kks wymierzył mu łącznie karę 4.000 złotych grzywny. Sąd zasądził także od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 595 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 410 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu.

W ustawowym terminie apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w całości oraz zarzucając:

- a) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na tym, że Sąd uznał, iż odstąpienie od umowy przez oskarżonego z firmą (...) spowodowało możliwość uznania oskarżonego za winnego trudności finansowych, z których wynikały problemy z regulowaniem zobowiązań podatkowych, chociaż w rzeczywistości oskarżony był zmuszony od umowy odstąpić,
- b) naruszenie art. 57 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks poprzez błędne uznanie, że oskarżony nie płacił podatku w terminie w sposób uporczywy,
- c) naruszenie art. 77 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks poprzez błędne uznanie, że oskarżony chciał popełnić zarzucany mu czyn.

W konkluzji apelacji obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonych od zarzucanych mu czynów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Generalnie podniesione w apelacji argumenty nie zasługują na uwzględnienie, natomiast wystąpiły w tej sprawie przesłanki do zmiany zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o łącznie wymierzonej w punkcie 2 karze grzywny.

Tytułem wstępu należy zaznaczyć, iż wyrażona w art. 4 kpk zasada obiektywizmu i wiążąca się z nią zasada in dubio pro reo zawarta w przepisie art. 5 § 2 kpk, nie są naruszone, jeżeli sąd ma w polu swego widzenia wszystkie dowody i fakty dotyczące danego oskarżonego, zarówno te, które są dla niego korzystne, jak i te, które przemawiają na niekorzyść oskarżonego, poddaje je ocenie i analizie zgodnej ze wskazaniem logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego oraz gdy

w sprawie brak jest takich wątpliwości, które mimo wszelkich starań organu procesowego nie da się usunąć (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 stycznia 2006 roku, II AKa 394/05, Prok. i Pr. – wkł. 2006/11/29). Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana, wtedy dopiero, gdyby w procedurze dochodzenia do nich Sąd uchybił dyrektywom art. 7 kpk, pominął istotne w sprawie dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, nadmiernie lapidarne, wewnątrznie sprzeczne bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wyłączające możliwość merytorycznej oceny kontrolno-odwoławczej. Zarzut obrazy przepisu art. 7 kpk i w związku z tym dokonania błędnych ustaleń faktycznych może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający - oceniając dowody - naruszy zasady logicznego rozumowania, nie uwzględni przy ich ocenie wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Ocena dowodów dokonana z zachowaniem wymienionych kryteriów pozostaje pod ochroną art. 7 kpk, i brak jest podstaw do kwestionowania dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych i końcowego rozstrzygnięcia, gdy nadto Sąd nie orzeknie z obrażą art. 410 kpk i 424§2 kpk oraz nie uchybi dyrektywie art. 4 kpk.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, które odnoszą się również do spraw karnych skarbowych uwzględniając treść art. 113§1 kks, i analizując zarzuty podniesione w apelacji obrońcy, Sąd Okręgowy nie stwierdził takich uchybień ze strony Sądu I instancji, które rodziłyby wątpliwości co do merytorycznej trafności zaskarżonego wyroku w kontekście podniesionych przez obrońcę oskarżonego zarzutów błędów w ustaleniach faktycznych. Już w tym miejscu należy zaznaczyć, iż podniesione zarzuty odnoszące się do obrazy prawa materialnego w istocie kwestionują dokonane ustalenia dotyczące uporczywości w niepłaceniu podatków, która to uporczywość stanowi jeno ze znamion wykroczeń skarbowych z art. 57 § 1 kks oraz ustalenia dotyczące zamiaru towarzyszącego oskarżonemu co do zarzucanego mu przestępstwa z art. 77 § 1 kks.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów wskazującego, iż to z uwagi na odstąpienie od umowy przez oskarżonego z firmą (...) uznano go za winnego trudności finansowych, z których wynikały problemy z regulowaniem zobowiązań podatkowych, nie znajduje on uzasadnienia w przedmiotowej sprawie. Słusznie Sąd Rejonowy w Sieradzu wskazał, iż w niniejszej sprawie Sąd nie rozstrzyga o wywiązaniu się z zobowiązań przez oskarżonego oraz firmę (...), bowiem ewentualne rozstrzygnięcia między stronami umowy o podwykonawstwo nie są przedmiotem niniejszego procesu. Istotne w tym konkretnym przypadku jest to, iż występujące trudności związane z prowadzeniem działalności gospodarczej nie mogą w każdym wypadku zwalniać z odpowiedzialności oskarżonych o przestępstwa lub wykroczenia skarbowe. Prowadzący działalność gospodarczą musi bowiem zdawać sprawę z ryzyka, z jakim ona się wiąże. R. K. swoją działalność prowadził już kilkanaście lat. Sam fakt, iż odstąpił on od umowy nie zwalniał go z obowiązku dopilnowania spraw związanych z ciążącymi na nim obowiązkami podatkowymi. Ponadto sam oskarżony przyznał, że otrzymał od S. zapłatę za część wykonanych prac. Przede wszystkim jednak podkreślenia wymaga, iż ustalenia faktyczne Sądu I Instancji poczynione w przedmiotowej sprawie dotyczą niewykonania przez R. K. obowiązków podatkowych, nie wskazują zaś osoby oskarżonego jako winnego trudności finansowych, które pojawiły się w związku z prowadzonym przez niego przedsiębiorstwem.

Przechodząc natomiast do analizy pozostałych zarzutów podniesionych w apelacji, również one nie zasługują na uwzględnienie.

Pierwszy z czynów przypisanych oskarżonemu, tj. przestępstwo skarbowe z art. 77 § 2 kks można popełnić jedynie umyślnie, niemniej jednak w obu postaciach zamiaru, a więc zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym. Nie jest przy tym konieczna żadna szczególna motywacja sprawcy niewpłacającego pobranego podatku (tak: Łabuda, Grzegorz. Art. 77. [W:] Kodeks karny skarbowy. Komentarz, wyd. III. Wolters Kluwer Polska, 2017). Zarzut sprowadzający się do błędnego uznania, że oskarżony chciał popełnić zarzucony mu czyn sprowadza się do sfery ustaleń faktycznych, do których należy towarzyszący sprawcy zamiar. W tym zaś konkretnie przypadku słusznie wskazał Sąd Rejonowy, iż zachowanie oskarżonego świadczy o tym, iż chciał on popełnić zarzucany mu w pkt I czyn. Niewątpliwie zdawał on sobie sprawę z ciążącego na nim obowiązku wpłaty pobranego podatku na rzecz właściwego organu skarbowego. Nie dopełniając obowiązku przewidzianego w art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 26.07.1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych nie przekazał on podatku od wynagrodzeń, który pobrał od podatników (pracowników). Przez "pobranie kwot zobowiązania podatkowego" należy rozumieć czynność techniczną polegającą

na potrąceniu, czyli wypłaceniu pracownikowi wynagrodzenia po odliczeniu uprzednio obliczonej zaliczki (tzw. wynagrodzenie netto). Pracodawca jeżeli chodzi o obowiązki wynikające z art. 38 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych wykonuje jedynie obowiązki podatnika (pracowników) w ich imieniu, jest to jedynie wypełnianie funkcji płatniczych. Tymczasem w przedmiotowej sprawie R. K. pobrane od pracowników zaliczki wykorzystał na inne cele związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, czyniąc to konsekwentnie w odniesieniu do wszystkich miesięcy 2015 roku, choć miał pełną świadomość, iż zaliczki te powinny zostać odprowadzone do organu podatkowego i taki na nim ciążył bezwzględny obowiązek. Motywy, które mu w tym zakresie towarzyszyły pozostają bez znaczenia dla oceny zamiaru jego działania, a mogły co najwyżej stanowić przesłanki mające wpływ na wymiar kary. Dodatkowo należy w tym miejscu zaznaczyć, iż jak wynika z utrwalonego w judykaturze stanowiska, bez znaczenia dla odpowiedzialności karnej płatnika jest natomiast fakt, czy posiada on środki finansowe na odprowadzenie pobranego podatku dochodowego na bieżącą produkcję, wypłatę wynagrodzenia dla pracowników czy też spłatę zobowiązań wobec kontrahentów (za: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., IV KKN 427/98). A zatem podniesiony w tym zakresie zarzut nie zasługuje na uwzględnienie. Podkreślić przy tym należy, że skarżący w swojej apelacji zarzucił jedynie, iż Sąd I instancji błędnie uznał, iż oskarżony chciał popełnić przestępstwa nie wskazując zarazem żadnych argumentów, które uzasadniałyby takie stanowisko. Także w uzasadnieniu apelacji obrońca oskarżonego ograniczył się do stwierdzenia, iż oskarżony nie miał zamiaru popełnienia przestępstwa skarbowego.

W przypadku wykroczenia skarbowego z art. 57 § 1 kks koniecznym jest dokonanie ustalenia, iż działanie podatnika było uporczywe. Pojęcie tego znamienia zostało prawidłowo wyłożone w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Wskazano bowiem, że należy je łączyć nie tylko z kilkakrotnym zaniechaniem zapłaty podatku, ale także z negatywnym stosunkiem sprawcy do realizacji obowiązku zapłaty w terminie. Koniecznym jest zatem ustalenie, iż towarzyszy mu zła wola. Podkreślono przy tym, iż nie wypełnia znamion tego wykroczenia skarbowego ktoś, kto takiego obowiązku nie jest w stanie wykonać. Odnosząc te rozważania do tego konkretnego przypadku, Sąd I instancji prawidłowo wskazał, jakie okoliczności powodują, iż działanie R. K. należało uznać za uporczywe. Nie ulega wątpliwości, iż oskarżony w 2015 r. zanotował dodatni obrót, w dalszym ciągu prowadził działalność gospodarczą, wywiązywał się z innych zobowiązań – płacił raty kredytu czy raty leasingowe za maszyny. Jego działania były zatem ukierunkowane na próby dalszego prowadzenia działalności gospodarczej. Wskazać należy, iż przystępując do umowy na budowę odcinka drogi (...) nie posiadał on odpowiedniego zaplecza finansowego, a pomimo tego zdecydował się na podjęcie się tego zobowiązania, licząc na to, że otrzymywane w zaliczkach wynagrodzenie od generalnego wykonawcy pozwolą mu na utrzymanie się na rynku. Sam oskarżony jednocześnie nie przeczył, że za wykonane prace przy budowie drogi (...) otrzymał wynagrodzenie w kwocie 5 mln. 800 tys. zł. Otrzymał także ponad 300.000 złotych od firmy (...), która to kwota nie wpłynęła na konto. Nie podlega zatem dyskusji, że oskarżony miał możliwość chociaż w części wywiązać się z ciążących na nim zobowiązań podatkowych – wynikających z art. 103 ust. 1 ustawy o podatku od towarów i usług (uiszczenie podatku VAT w kwocie 460.480,10 złotych dot. miesięcy – listopad, grudzień 2015 roku oraz miesięcy od stycznia do czerwca 2016 roku) oraz z art. 45 ust. 4 ustawy z dnia 26.07.1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (podatek wynikający z zeznania PIT-361 w kwocie 114.726 złotych). Świadomą decyzją oskarżonego było natomiast uchylanie się od tychże płatności i przeznaczanie uzyskiwanych środków na inne cele związane z prowadzonym przedsiębiorstwem. Inaczej mówiąc, oskarżony posiadał środki, które - co już podkreślono - mogłyby choć w części pokryć powstałe zobowiązania podatkowe, jednak postanowił nimi rozporządzić w inny sposób. Niewątpliwie zatem towarzyszył mu negatywny stosunek do tychże obowiązków. R. K. uznał, że opóźnienie z płatnościami na rzecz Skarbu Państwa będzie dla niego bardziej korzystne, niż w przypadku innych zobowiązań. Oczywiście można współczuć oskarżonemu, iż na ostatnim etapie prowadzonej przez siebie działalności znalazł się on w trudnej sytuacji, niemniej w tym konkretnym przypadku owa sytuacja mogła mieć co najwyżej wpływ na wymiar kary. Można byłoby ewentualnie zastanowić się nad zamiarem towarzyszącym oskarżonemu, gdyby podjął on starania o rozłożenie należności na raty. Tymczasem choć w swoich wyjaśnieniach R. K. podawał, że chodził do Pani Naczelnik Urzędu Skarbowego licząc, że uda mu się zapłacić podatki, to jednak z uzyskanej od Naczelnika Urzędu Skarbowego informacji wynika, iż oskarżony nie zgłaszał się z wnioskiem o udzielenie ulg w spłacie zobowiązań podatkowych w formie rozłożenia na raty zaległości wynikających z obowiązków podatkowych opisanych w zarzutach. Tak więc i w tym przypadku brak jest podstaw do uznania za zasadny zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu przez Sąd I instancji uporczywości w niepłaceniu podatków przez oskarżonego. Trzeba przy tym zauważyć, że podobnie

jak w przypadku poprzedniego zarzutu, wniesiony środek odwoławczy sprowadza się jedynie do stwierdzenia, iż ustalenie co do uporczywości w działaniu oskarżonego było niesłuszne, bez wskazania jakichkolwiek argumentów, które przemawiałyby za takim stanowiskiem.

Reasumując brak jest podstaw do zakwestionowania poczynionych przez organ meriti ustaleń faktycznych, które wynikają z wszechstronnej oceny wszystkich okoliczności sprawy. Ocena ta została przeprowadzona swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Jednocześnie w świetle tychże ustaleń faktycznych Sąd I Instancji słusznie uznał, iż R. K. dopuścił się czynu z art. 77 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks oraz dwóch wykroczeń skarbowych z art. 57 § 1 kks, należycie uzasadniając swoje stanowisko w tym zakresie.

Ponieważ apelację co do winy uznaje się również za apelację co do kary, a także z uwagi na zarzuty podniesione w apelacji, zaszła konieczność merytorycznego odniesienia się do wymierzonych oskarżonemu kar grzywny.

Z rażąco niewspółmiernością kary – a tylko w wypadku tego rodzaju niewspółmierności byłyby podstawy do wzruszenia zaskarżonego wyroku – mamy do czynienia wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że wystąpiła wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary. Nie chodzi tu przy tym o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary ale o różnicę tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać byłoby można – również w potocznym tego słowa znaczeniu – „rażąco” niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować (zob. OSNPG 1974 / 3-4 / 51; OSNPK 1995 / 6 / 18).

Sytuacja taka, zdaniem Sądu Odwoławczego, w odniesieniu do grzywny wymierzonej oskarżonemu za czyn wyczerpujący dyspozycję art. 77 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks nie zachodzi. Zawarta w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji ocena stopnia społecznej szkodliwości tego czynu jest prawidłowa i zasługuje na aprobatę, gdyż w odpowiedni sposób uwzględniła ona elementy, o których mowa w treści art. 48 § 1 kks. Wymierzona R. K. kara 30 stawek dziennych grzywny – przy uwzględnieniu, iż groziła mu kara nawet 720 stawek – jawi się jako kara łagodna, zbliżona do minimalnego wymiaru grzywny, co wynikało w dużej mierze z faktu wystąpienia w tej sprawie istotnych okoliczności łagodzących, które zasadnie zostały wzięte pod uwagę przez Sąd I Instancji. Wysokość stawki dziennej została natomiast ustalona na kwotę zbliżoną do minimalnej zgodnie z regułami zawartymi w art. 23 § 3 kks. Jednocześnie należy zaznaczyć, że o ile okoliczności łagodzące, które wystąpiły w tej sprawie znalazły prawidłowe przełożenie na wymiar grzywny za czyn przypisany oskarżonemu w pkt 1, o tyle zdaniem Sądu Odwoławczego wymiar orzeczonej w pkt 2 łącznie kary grzywny winien być zdecydowanie niższy. Należy przede wszystkim mieć na uwadze, że R. K. przez wiele lat z powodzeniem prowadził działalność gospodarczą uiszczając w terminie podatki, a dokonanie przypisanych mu wykroczeń skarbowych nastąpiło na skutek nagłego pogorszenia sytuacji prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa, zaś R. K. podejmował starania, aby w dalszym ciągu prowadzić działalność gospodarczą i wyjść z problemów. Ponadto część z zaległych zobowiązań uregulował własnymi wpłatami, zaś część z nich egzekwowana jest w drodze postępowania egzekucyjnego. W tej sytuacji orzeczoną wobec niego grzywnę w kwocie 4000 złotych należy uznać za zbyt surową, a za zasadne należy uznać orzeczenie wobec niego za przypisane mu wykroczenia skarbowe łącznie grzywny w kwocie 2000 złotych. Na marginesie trzeba zauważyć, że taką właśnie grzywnę Sąd orzekł wobec R. K. w wyroku nakazowym, co do którego sprzeciw wniósł tylko i wyłącznie oskarżony. Taka kara będzie odpowiadała wszystkim okolicznościom sprawy, a przy tym we właściwy sposób spełni wskazane przez ustawodawcę cele.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy, na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk w zw. z 438 pkt 4 kpk w zw. z art. 113§1 kks, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że orzeczoną w pkt 2 łącznie karę grzywny obniżył z 4000 złotych do 2000 złotych, natomiast w pozostałym zakresie - nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji obrońcy oskarżonego - utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Ponadto na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 634 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20 złotych tytułem wydatków za postępowanie odwoławcze oraz wymierzył mu opłatę za obie instancje w kwocie 395 złotych (na podstawie art. 10 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych

- tekst jednolity: Dz.U. z 1983r., Nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami) nie znajdując podstaw do zwolnienia go z obowiązku ich uiszczenia.